**Zamiana dzieci w szpitalu**

**Są to bardzo rzadkie przypadki, jeden stał się podstawą do nakręcenia filmu oraz pozwu przeciwko państwu polskiemu do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.**

W sprawie o numerze skargi 15404/15 wszyscy skarżący złożyli skargi na podstawie art. 8 Konwencji w sprawie zamian dzieci po urodzeniu w szpitalu, które miały miejsce w latach 50 podnosząc, że incydenty te miały nieodwracalne długoterminowe skutki dla ich życia prywatnego i rodzinnego. Ponadto skarżący, których zamieniono po urodzeniu, twierdzą, że zostali pozbawieni prawa do wychowania przez biologicznych rodziców, a zamiana miała wpływ na kluczowe aspekty ich tożsamości. Skarżący zarzucili ponadto na podstawie art. 6 Konwencji, że pomimo faktu, iż wszyscy doświadczyli stresu, cierpienia i bólu emocjonalnego z powodu zamiany niemowląt, ich wnioski o zadośćuczynienie zostały oddalone przez sądy krajowe.

Trybunał powtórzył na wstępie decyzji, że zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego postanowienia Konwencji i jej Protokołów nie wiążą Państwa-Strony w związku z jakimkolwiek działaniem lub faktem, które miały miejsce, a także sytuacją, która przestała istnieć, przed datą wejścia w życie odpowiedniej umowy międzynarodowej w odniesieniu do tej Strony. Zgodnie z ogólną zasadą jurysdykcja temporalna Trybunału powinna zostać ustalona, "z należytym uwzględnieniem szczególnych okoliczności danej sprawy, w odniesieniu do zakresu przedmiotowego prawa Konwencji i charakteru faktów konstytutywnych dla domniemanej ingerencji.
W celu ustalenia jurysdykcji temporalnej ETPC ( **MÓWIĄC INACZEJ CZY KRAJ W KTÓRYM DOSZŁO DO DELIKTU BYŁ STRONĄ KONWENCJI. W LATACH 50-TYCH POLSKA NIE PODPISAŁA ŻADNEJ ZACHODNIEJ KONWENCJI DOTYCZĄCEJ PRAW CZŁOWIEKA** ) istotne jest zatem określenie dokładnego czasu domniemanej ingerencji w niniejszych sprawach. Trybunał zauważył, że "przedmiotowe" sprawy dotyczą trzech przypadków zamiany dzieci, które miały miejsce odpowiednio w 1956, 1950 i 1952 roku. Sądy krajowe stwierdziły, że daty te były kluczowe dla oceny naruszenia dóbr osobistych skarżących. Trybunał zgodził się z sądami krajowymi, że sytuacja prawna, na którą skarżyli się skarżący, zaistniała w latach pięćdziesiątych, w momencie zamiany dzieci. Będące tego wynikiem postępowania o zadośćuczynienie powinny być postrzegane jako wykorzystanie przez skarżących dostępnych środków krajowych, a postanowienia wydane w tych postępowaniach jedynie podkreśliły, że istniejąca sytuacja prawna powstała w latach 50. (por. wyrok w sprawie o numerze skargi 21794/08, § 48, ECHR 2013). Chociaż prawdą jest, że od daty ratyfikacji wszystkie działania i zaniechania Państwa-Strony muszą być zgodne z Konwencją, Konwencja nie nakłada na strony szczególnego obowiązku zapewnienia zadośćuczynienia za szkody wyrządzone przed tą datą (zob. wyrok w sprawie o numerze skargi 44912/98, § 38, EKPC 2004 IX).

J**akakolwiek inna interpretacja podważałaby zarówno zasadę niedziałania wstecz prawa traktatowego, jak i zasadnicze rozróżnienie między naruszeniem a zadośćuczynieniem, które leży u podstaw odpowiedzialności państw.**

W sprawach takich jak obecna, w których ingerencja miała miejsce przed datą ratyfikacji Konwencji przez Państwo, ale ostateczna decyzja podjęta w ramach dostępnych środków krajowych zapadła po tym terminie, Trybunał uważa, że przyjęcie tej ostatniej daty za określającą jego jurysdykcję temporalną, w wyniku której Konwencja byłaby dla tego państwa wiążąca odnośnie zdarzenia, które miało miejsce przed wejściem w życie Konwencji w odniesieniu do tego państwa, byłoby sprzeczne z ogólną zasadą niedziałania wstecz traktatów.

**W związku z tym, biorąc pod uwagę fakt, że uznanie przez Polskę prawa do skargi indywidualnej stało się skuteczne dopiero w dniu 1 maja 1993 roku**, Trybunał uznał, że "w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy nie posiadał jurysdykcji temporalnej do zbadania skarg skarżących, które miały swoje źródło w zdarzeniach z lat pięćdziesiątych. Wynika z tego, że przedmiotowe skargi były niezgodne ratione temporis z postanowieniami Konwencji w rozumieniu art. 35 ust. 3 (a) i musiały zostać odrzucone zgodnie z art. 35 ust. 4. Tym samym skarga została oddalona.